

Dzięk

8 stron
Cena 10 gr

Pomorza

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 i. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Potworny wybuch 2 maszyn piekielnych w Paryżu zniszczył siedzibę ciężkiego przemysłu francuskiego

Dwa policjanci ponieśli śmierć

Paryż (PAT). Cały Paryż, aczkolwiek częściowo wyludniony wskutek dnia niedzielnego, pozostaje pod wrażeniem wybuchu w nocy na niedzielę dwóch bomb na ulicach położonych w pobliżu Łuku Triumfalnego na placu Gwiazdy. Wybuch ten w sobotę wieczorem na ulicach bardziej odległych od miejsca zamachu, uszedł prawie niespostrzeżenie, ponieważ nastąpił w chwili, kiedy z wieży Eiffla zaczęto, jak zwykle w sobotę, puszczać rakiety i zapalać ognie sztuczne. Wybuch tych rakiet słyszany jest szeroko na terenie Paryża. Natomiast na ulicach przyległych do miejsca zamachu, wybuch wstrząsnął nie tylko szybami, ale nawet ścianami znajdujących się w pobliżu domów. Siła bomby była ogromna. Całe skrzydło 5-ciopiętrowego gmachu zajmowanego przez radę naczelną i zarząd naczelnej organizacji przemysłu francuskiego runęło całkowicie, grzebiąc pod gruzami dwóch policjantów, którzy ponieśli śmierć.

W niedzielę nad ranem po usunięciu rumowiska pod którym, jak się okazało nikt z przechodniów, poza dwoma policjantami, nie poniósł śmierci, siedziba związku przemysłowców, wyglądała jakgdyby została zrujnowana przez bombę lotniczą o niestychanej sile. W zrujnowanym skrzydle widoczne są wnętrza pokojów, części su-

fitów i ścian, z których sterczą wiszące w powietrzu różne przedmioty, jak stoły, wanny i urządzenia biurowe. Straż ogólna i policja oczyszczająca teren z gruzów, zmuszona była zacząć od zwalania popękanych i zrujnowanych ścian, które groziły zawaleniem się. Robotnicy usuwają z ulicy olbrzymie bloki murów i kamienie, które

całkowicie zaśląły jezdnię.

Obie bomby musiały być sfabrykowane przez ludzi mających do dyspozycji doskonałą laboratoria techniczną. Policja podkreśla z naciskiem, że materiał wybuchowy zawarty w tych bombach o ogromnej sile wybuchowej jest używany za granicami Francji.

Wkrótce

sensacyjny reportaż naszego sprawozdawcy z terenów ćwiczeń wojskowych p. t.

„Jak Pan Marszałek Smigły-Rydz skrył się przed prasą w Biskupinie“

Karkołomny pościg autobusu dziennikarzy za Rolls-Roycem Pana Marszałka.

Komunikat z placu ćwiczeń wojskowych

Zniwo „śmierci“ w Zninie

(Telefonem od umyślnego wysłannika)

nagle na ulicach Znina karabiny maszynowe.

Zbudzeni ze snu mieszkańcy ujrzeli ze zdumieniem działa na rynku i karabiny maszynowe, ustawione u wylotu ulic. Zaś armia „niebieska“ obsadziła miasto, broniąc dostępu „czerwonym“. Żołnierze armii nieprzyjacielskiej drobnymi grupkami wtar-

gnęli do miasta. Naraz na rynek wdali się szwadron „czerwonych“ ułanów, ale powitany salwą karabinów maszynowych zawrócił na miejscu i ustąpił drogi nieprzyjacielowi. Dwa tanki „czerwonych“ wtoczyły się na rynek i zaczęły prażyć ogniem karabinów maszynowych żołnierzy armii „niebieskiej“.

Wywinęła się zażarta walka której z wielkim zainteresowaniem przyglądali się z bram domów mieszkańcy Znina, zaś młodzież szkolna wyległa na ulicę dzieląc swe sympatie między obie strony.

Znin przechodził kilkakrotnie z rąk do rąk. W końcu wojskom „niebieskim“ udało się przejść do kontrataku wypierając przeciwnika daleko poza obręb miasta.

Dziś Znin znajduje się z powrotem we władaniu armii „niebieskiej“.

(Prawo przedruku w całości lub częściowo zastrzeżone bez powołania się na źródło).

skiego, gdzie wziął udział w uroczystym poświęceniu figury Matki Boskiej ufundowanej przez mieszkańców osiedla. Po zakończeniu tej ceremonii zwiedził Pan Wojewoda kilka domków na osiedlu, interesując się żywo warunkami mieszkaniowymi i budowlanymi osiadłych tam bezrobotnych, po czym pożegnany przez towarzyszących mu przedstawicieli miejscowych władz, opuścił Pan Wojewoda Grudziądz i powrócił do Torunia w godzinach wieczornych.

Kalgan w reku Chińczyków

Szanghaj (PAT). Agencja „Central News“ donosi, jakoby oddziały wojsk chińskich zajęły Kalgan.

Epidemia cholery w Szanghaju przybiera coraz groźniejsze rozmiary

Paryż (PAT). „Paris Midi“ donosi z Szanghaju, o szerzącej się tam epidemii cholery. W samych tylko szpitalach koncepcji międzynarodowej skonstatowano 130 wypadków cholery, której ofiarą padli sami Chińczycy. Jednocześnie, jak donosi korespondent „Paris Soir“, epidemia przeniosła się również do szeregów wojsk japońskich. W Pao-czan 20 żołnierzy japońskich zmarło, a u 80 stwierdzono objawy zachorzenia. Miało to wywołać wielkie wrażenie w wojskowych kołach japońskich, które opierając się na fakcie, że stan sanitarny wojsk japońskich był zawsze doskonały, zaczęły podejrzewać — pisze dziennik — że Chińczycy zastosowali „w o j n ę b a k t e r i o l o g i c z n ą“.

Szanghaj (PAT). Cholera, która wybuchła przed dwoma tygodniami, przybrała rozmiary epidemii. W koncepcji międzynarodowej zarejestrowano 500 wypadków cholery w koncepcji francuskiej 300. Epidemia szerzy się głównie wśród Chińczyków, chociaż już wydarzyło się 5 wypadków tej choroby wśród Europejczyków, w tej liczbie 2 śmiertelne.

Epidemiją zaczyna przybierać groźne rozmiary z powodu napływu uchodźców z ogarniętych wojną dzielnic i okolic Szanghaju.

(Sob.) Najciekawszym fragmentem pamiętników pomorskich były walki, które rozgorzały wczoraj na ulicach Znina. Niewielkie to miasto, obsadzone przez „niebieskich“, stanowiło jednak ważny punkt strategiczny dla „czerwonych“, którzy prawdopodobnie dążyli przez zajęcie Znina do sforsowania drogi. Rankiem zagrzęchotały

Pan Wojewoda Pomorski na inauguracji „Dni Propagandy Estetyki Miast“ w Grudziądzu

Wczoraj w niedzielę p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz we wczesnych godzinach rannych w towarzystwie naczelnika wydziału społeczno-politycznego p. Seweryna Cichalewskiego i sekretarza osobistego Alojzego Frankowskiego wyjechał z Torunia do Grudziądza na inaugurację „Dni Propagandy Estetyki Miast“.

O godz. 11-ej wziął pan Wojewoda udział w uroczystym nabożeństwie odprawionym z tej okazji w kościele farnym, po czym w towarzystwie prezydenta m. Grudziądza p. Włodka i starosty pow. grudziądzkiego p. Kłotza zwiedził park miejski, i dokonał objazdu miasta, oglądając dekoracje domów. Z kolei na zaproszenie towarzystwa, w imieniu którego przemówił inspektor ogrodów miejskich Wodwud, Pan Wojewoda dokonał otwarcia pokazu roślin i kwiatów pokojowych w ogrodzie ozdobnym przy ul. Gen. Bema. Po zwiedzeniu

stąpił przed Panem Wojewodą przemarsz pochodu propagandowego, ubarwionego korsem wozów kwiatowych z udziałem grup regionalnych. Równocześnie odebrał Pan Wojewoda defiladę grudziądzkiego Koła Związku Powstańców i Wojaków obchodzącego uroczystość 15-lecia swego istnienia. O godz. 14.15 przybył Pan Wojewoda na odbywające się z tej okazji uroczyste zebranie grudziądzkiego Koła Zw. Powst. i Wojaków, gdzie powitany przez prezesa Związku p. szambelana Prądzińskiego, wysłuchawszy krótkiego sprawozdania o działalności Koła przemówił do zebranych wskazując na zadania i cele, jakimi winni się kierować w swej pracy członkowie Koła.

Po opuszczeniu zebrania Powstańców i Wojaków udał się Pan Wojewoda na pierwsze osiedle miejskie ogródków i domków dla bezrobotnych im. Marszałka Piłsud-

Przyszłość na kresach zachodnich możemy budować tylko w oparciu o element wyłącznie polski

Z zebrania organizacyjnego sekcji wiejskiej OZN okręgu wielkopolskiego

Poznań (Pat). — Wczoraj odbyło się w Poznaniu inauguracyjne zebranie sekcji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu wielkopolskiego z udziałem gen. Galicy.

Po mszy św., odprawionej w kościele św. Marcina, udano się pochodem pod pomnik Najsw. Serca Jezusowego, gdzie specjalna delegacja z gen. Galicy i pos. Kozubskim, prezesem okr. wkłp. OZN, na czele złożyła wieniec. Po krótkiej modlitwie udano się następnie pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie również złożono wieniec z kłosów, przepasany wstęgami o barwach narodowych.

W południe odbyło się w auli Wyższej Szkoły Handlowej inauguracyjne zebranie sekcji wiejskiej OZN, z udziałem przedstawicieli władz. Sala była wypełniona po brzegi przybyłymi na zjazd. Po zagajeniu przez pos. Kozubskiego i odczytaniu depeszy z życzeniami od płk. A. Koca przemówił gen. Galica.

Następnie zabrał ponownie głos pos. Kozubski, który omówił program, wysunięty przez Obóz Zjednoczenia Narodowego, i podstawy, na których on się opiera: głębokie przywiązanie do religii katol., zrozumienie roli kościoła własność prywatna, konieczność przeprowadzenia reform socjalnych i rozwiązanie kwestii żydowskiej. Mówca podkreśla,

że nie może być dłużej tolerowany tego rodzaju stan rzeczy w Wielkopolsce, że 9,5 proc. mniejszości niemieckiej posiada 29,1 proc. ziemi. Reforma rolna musi właśnie wyrównać ten niczym nieusprawiedliwiony stosunek i gruntować naszą siłę. „Przyszłość możemy tu, na kresach zachodnich budować tylko w oparciu o element wyłącznie polski“.

Dalej podkreśla mówca konieczność odbudowy spółdzielczości w Wielkopolsce, gdyż bez niej nie może być mowy o przywróceniu dawnej tężyzny i jej siły rozwoju.

W zakończeniu pos. Kozubski stwierdza, że wysiłki rolników wielkopolskich

i wysiłki Obozu płk. Koca zbiegają się, jeśli chodzi o cele i że rolnicy wielkopolscy nie mogą odrzucić wyciągniętej do nich ręki o współpracę, ręki, która sięga poprzez opłatki partyjne i ambicje osobiste.

Z dalszych mówców p. Dragon oświadczył że na kresach zachodnich strażnikiem polskich granic może być tylko chłop polski. Muszą więc zniknąć w pierwszym rzędzie wielkie obszary własności niemieckiej. Pos. Wróblewski wskazał na rolę mas chłopskich w życiu państwowym i wyraził radość z powodu zapowiedzi zmiany ordynacji wyborczej.

Szefowie sztabów generalnych państw bałtyckich w Gdyni

Serdeczne przyjęcie w porcie wojennym na Oksywiu

W sobotę o godz. 8,20 rano pociągiem specjalnym przybyli do Gdyni szefowie sztabów generalnych Estonii — M. Reek, Finlandii — gen. K. Oesch i Lotwy — gen. M. Hartmanis w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Sta chiewiczza oraz szeregu wyższych oficerów.

Pociąg specjalny zjechał przed gmach dworca morskiego, gdzie goście powitali dowódcę floty kontradmirał Unrug, dowódcę obrony wybrzeża kmdr. Frankowski, szef sztabu mar. woj. kmdr. Majewski, dyrektor Urzędu Morskiego inż. Łęgowski oraz dowódcy poszczególnych jednostek polskiej floty wojennej. Opuszczających wagony szefów sztabów gen. państw bałtyckich powitano hymnami narodowymi Estonii, Finlandii i Lotwy, odegranymi przez orkiestrę marynarki wojennej. Następnie goście przeszli przed frontem kompanii honorowej po czym udali się do sali

receptyjnej dworca morskiego, gdzie wysłuchali referatu o porcie gdyńskim wygłoszonego w języku francuskim przez sekretarza Urzędu Morskiego Siemradzkiego.

Następnie udano się na motorówkę „Delfin“, którą zwiedzono port handlowy i wojenny. Goście z dużym zainteresowaniem oglądali polskie okręty wojenne, szczególnie najnowszy i największy z nich kontrtorpedowiec „Grom“. Na pokładzie „Gromu“ dowódca okrętu podejmował ich lampką wina.

Po zwiedzeniu portu udano się do Dowództwa Floty, gdzie odbyło się śniadanie, wydane na cześć gości przez kontradmirała Unruga i korpus oficerski mar. wojennej. Przyjęciu towarzyszył bardzo miły nastrój.

Z Oksywi goście odjechali autokarami na zwiedzenie miasta i okolicy, wieczerą zaś opuścili Gdynię, udając się na manewry międzydywizyjne.

Otwarcie międzynarod. kongresu przeciwalkoholowego w Warszawie

Warszawa (PAT). Wczoraj o godz. 11-ej odbyło się w stolicy uroczyste otwarcie 21-go międzynarodowego kongresu przeciwalkoholowego, na który przybyli liczni przedstawiciele z górą dwudziestu kilku państw, oraz delegacji wielu towarzystw i organizacji przeciwalkoholowych z zagranicy i Polski.

Po nabożeństwach w katedrze oraz kościołach ewangelickich i prawosławnym o godz. 11-tej wielką salą Collegium Maximum w Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, przybraną flagami i godłami państw biorących udział w kongresie — wypełnili uczestnicy zjazdu.

W pierwszym rzędzie foteli zajęli miejsca: pan minister opieki społecznej Marian Żyndram-Kościółkowski — reprezentujący Pana Prezydenta R. P. J. Em. ks. nuncjusz apostolski mons. Cortesi, podsekretarz stanu w ministerstwie W. R. i O. P. Ferek-Błeszyński, podsekr. stanu Ferdynand Świątkowski, najwyżsi dostojnicy kościoła katolickiego w Polsce z J. Em. ks. Prymasem Hlondem, J. Em. ks. kardynałem Kakowskim i księżmi arcybiskupami Jalbryzkowskim, Nowowiejskim i Roppem, przedstawiciele duchowieństwa ewangelickiego i prawosławnego, przedstawiciele państw biorących udział w kongresie.

Obrazy zajął przewodniczący Polskiego Komitetu Organizacyjnego p. min. dr. Witold Chedzko.

Następnie przemawiali m. in., życząc uczestnikom kongresu pomyślnych obrad oraz omawiając najdonioślejsze zagadnienia związane z sprawą walki z alkoholizmem Jego Eminencja ks. nuncjusz apostolski Cortesi, J. Em. ks. Prymas kard. Hlond, przedstawiciele kościoła ewangelickiego i kościoła prawosławnego.

Po zamknięciu oficjalnej części otwarcia, uczestnicy zwiedzili wystawę przeciwalkoholową — ilustrującą skutki alkoholizmu i najnowsze metody akcji przeciwalkoholowej.

Straszny wypadek na dworcu w Grudziądzu

W sobotę w nocy wydarzył się na dworcu grudziądzkim straszny wypadek. Śmiercią tragiczną zginął 37-letni strażnik Ochrony Kolei Maksymilian Droma. Patrolując po torach kolejowych na dworcu, ok. godziny 4 nad ranem znalazł się na torze, po którym biegł pociąg towarowy. Widząc nadjeżdżający pociąg usunął się na bok, nie zauważył jednak, że po drugim torze biegnie kurier warszawski, zderzający do Gdyni. Zanim zdołał zorientować się w sytuacji został uderzony przez lokomotywę przejeżdżającego pociągu tak silnie, że poniósł śmierć na miejscu.

Tragicznie zmarły przybył do Grudziądza z Nowogomiasta. Nie zdążył nawet sprzągnąć tu swej rodziny, zamierzał to uczynić w tych dniach, gdy nagła śmierć stała temu na przeszkodzie. Osiarocił żonę i troje dzieci.

Naczelnny Wódz honorowym obywatelem miasta Bydgoszczy

Bydgoszcz, radosna, dumna i szczęśliwa możliwością przyjęcia w swych murach wracających z manewrów wojsk dała w sobotę piękny wyraz swym uczuciom dla Armii i jej Naczelnego Wodza.

O godz. 12-tej w południe odbyło się w gmachu ratusza nadzwyczajne, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej, zwołane celem powzięcia uchwały o nadaniu najwyższemu przedstawicielowi Armii Polskiej obywatelstwa honorowego miasta. Nastrój świąteczny przebiegał z każdej twarzy w komplecie zebranych radnych, radców miejskich i przedstawicieli prasy.

Wśród głębokiej ciszy zabrał głos prezydent miasta p. Barciszewski, który w krótkim, głębokim przemówieniu ujął istotę wniesionych chwil, jakie przeżywa obecnie i przeżywać będzie w dniach najbliższych gród nadbrdzieński „Powitanie Armii Polskiej — mówił prezydent Barciszewski — wybiega tym razem po za ramy szablonowych obchodów. Dzielni nasi żołnierze zdają obecnie przed najwyższą swoją komisją eg-

zamin sprawności bojowej i cnót żołnierskich, jakich wymaga zawsze czujna gotowość obrony granic Rzeczypospolitej. To pogotowie jest tym ważniejsze na zachodniej granicy polskiej, eksponowanej silnie już choćby z konfiguracji geograficznej Państwa. Wojsko i Naród to pojęcia zbliżone, pokrywające się wzajem i stąd owa wyjątkowa uroczystość chwili powitania sił zbrojnych Polski. W tych warunkach sama przez się narzuca się myśl usymbolizowania spójni Narodu z Armią w formie nadania Pierwszemu Żołnierzowi Polski obywatelstwa honorowego na znak niezłomnego ukochania przez społeczeństwo bydgoskie Armii Polskiej.

Marsz. Śmigły-Rydz w Biskupinie i Bydgoszczy

Żnin. (Tel. wł.) Od kilku dni P. Marszałek Śmigły-Rydz przebywa na terenie wielkich manewrów pomorskich.

Wszędzie, gdzie pojawi się auto z preporcem Wodza Naczelnego, zbierają się tłumy ludności, entuzjastycznie witając Pana Marszałka.

W sobotę w godzinach rannych P. Marszałek w otoczeniu świty zwiedził osadę 1-

Gwałtowna burza na Bałtyku Jacht polski w poważnym niebezpieczeństwie

Ryga. (PAT) Na Bałtyku, zwłaszcza w północno-wschodniej części, szalała ostatnio gwałtowna burza. Statki nie mogły opuścić portów. Nie wyjechały również na połowy rybacy, mimo, że wiatr napędził do zatoki duże ilości łososi. Fińskie statki do portów położonych dalej na południe Bałtyku, zawiąły z opóźnieniem ponad dobe.

Ryga. (PAT) Po walce z silną burzą, która szaleje na Bałtyku, zawiązał do portu Ventspils (Windawa) jacht „Admirał“ z polskiego Yacht-Klubu, który był w drodze z

Gdyni do Sztokholmu. Jacht ten, na którym było 6 osób (w tym dwie kobiety), został uszkodzony. Jak się okazało, fala zmyła z pokładu trzy osoby podczas największego wiatru, jednak z wielkim wysiłkiem uratowano je. W pobliżu Faresunde próbowano zarzucić kotwicę, jednak próby te pozostały bez skutku, po czym jacht podał w kierunku portu Windawy, gdzie pierwszej pomocy udzieliła żeglarzom polskim załoga lotewskiej łodzi podwodnej „Varonis“.



Woda
Czerniewicka

daje
spokojny i głęboki
sen

ZDRÓJ CZERNIEWICE

poczta Toruń II tel. Toruń 14-34

560

Wybuch petardy w Drzycimie

W miejscowości Drzycim w powiecie świeckim podłożono przed domem Fr. Konkela petardę. Była to rura długości około 30 cm. i około 5 cm. średnicy wypełniona materiałem wybuchowym. Wskutek wybuchu wyleciało 5. szyb w oknach mieszkania Konkela.

Śnieg spadł w Bawarii

Berlin. W Niemczech panuje od ubiegłego piątku chłodna jesienna pogoda. Z Bawarii donoszą, że po całodziennym silnym deszczu spadł śnieg w górach.

Sensacyjny proces w Pradze

Księżniczka Szlezwig-Holstein skarży Czechosłowację

Praga (PAT). Przed okręgowym sądem cywilnym w Pradze odbyła się pierwsza rozprawa w sprawie pretensji wniesionej przez księżną Dorotę Marię Schlezwig-Holstein przeciwko państwu czechosłowackiemu o 131 milionów koron. Strona skarżąca żąda tej sumy, jako należnej połowy spadku po księciu Filipie Sachsen-Coburg-Gotha, którego skarżąca księżna jest córką. Oskarżenie podaje jako świadków cara bułgarskiego Borysa i króla belgijskiego Leopolda.

Pomorze — przodujące województwo w kulturze rolnej

Dział ten poświęcony jest gospodarstwu wiejskim, zarówno większej jak i mniejszej własności, które swoim dorobkiem i organizacją pomnażają kulturę rolną.

Piecewo — Józef Szymon Meysztowicz

Wybitny typ wszechstronnego gospodarstwa i hodowla konia szlachetnego



Pp. J. S. Meysztowiczowie z bratem ministrem Aleksandrem Meysztowiczem przed dworem w Piecewie.

W Piecewie słyszy się również szmer wartkich strumyków, — co z jeziora wądzińskiego do Osy prowadzą wstęgę wody — między olszyną i krzewem — nad łakami tego majątku... Szczędra natura w swoim bogactwie i tej okolicy nie szczędziła piękna, — mimo, — że tutaj zupełnie inaczej... — nie tak jak na polskiej ziemi w rozwidleniu Niewiaży i Josty barwnie płynących na Litwie, wokół legendarnych borów — pełnych błędnych ogników — gdzie w zagrożonym bastionie polskości wyrastał i pracował p. Józef Szymon Meysztowicz.

W zagubionych na Litwie polskich majątkach, a między ich mnogą liczbą w promieniującym Ludynie Meysztowiczów — najszlachetniejszymi zgłoskami można układać zdania o buncie przeciw niewoli, — która w nieustannym rozedrganiu wielkich myśli była zaporą wolnego oddechu pod słońcem szerokich granic przyszłej potęgi...

Dziwić się tedy nie trzeba, gdy obecnie — z liryzmem, w subtelnej atmosferze dworu Piecewa nad Osą do dalekiego Ludyna nad Niewiażą — przepływa uczuciowy nurt tęsknoty za rodziną — polską ziemią — na której zostały tradycje, ślady spracowania rąk, — a w beztrząsco szumiących borach — pośród gajów z pieśnią głuszcza, nad wodami z pelzającym kwieciem — tyle miłującego serca... A może... gdzieś na opuszczonym strychu, może w ukryciu... a może już w popiele — szarzeją jeszcze pod obcym niestety panowaniem — stare pergaminy i dowody chwały rycerskiej...?

We dworze piecewskim, obramowanym starym parkiem, do którego przybyli z Litwy państwo Meysztowiczowie w okresie wielkiej wojny, — przemawiały również dzieje bohaterstwa. Bowiem pani Józefowa Meysztowiczowa z domu Maria Gólkowska w swoim rodzinnym Piecewie, odnalazła z pietyzmem przechowywany order „Virtuti Militari“ dziada Teodora Gólkowskiego, walecznego powstańca z 1831 r. i tyle innych serdecznych pamiątek po ojcu Florianie Gólkowskim, znanym na Pomorzu — w służbie dla idei...

Ładnie się złożyło, że cnotliwych żołnierskich córka — pani Józefowa Meysztowiczowa — jest obecnie matką chrzestną sztandaru bojowego — okolicznego pułku piechoty. i — że —

wręczona odznaka bohaterskiego garnizonu — spoczęła w gablotce obok dawnego „Virtuti Militari“.

Mimowoli — z sentymentem — kojarzymy to rycerskie „wczoraj“ z pięknem wskrzeszonej dzisiaj tradycji chorągwianej... przy współdziałaniu czynnika obywatelskiego.

W dalszym wnętrzu dworu, do którego wiedzie nas staropolska gościnność — podziwiamy różnych zmagających zbrojce, cenne trofea myśliwskie, bogactwo płócien najprzedniejszych, a dawnych pędzli, a pośród nich — oryginalny Juliusza Kossaka „Konia na Saharze“ — malowany przez wielkiego mistrza w r. 1848.

W barwnej mozaice kwiatów, na tle bogatych drzew pięknego parku, w brzęczącej ciszy, przerywanej szmeraniem bystrej rzeczulki — wyjeżdżamy z Piecewa, zostawiając ładny dwór — w słońcu jesiennej zadumy...

Obszar Piecewa k. Jabłonowa Pomorskiego w powiecie brodnickim — obok szosy do Grudziądza — posiada 375 hektarów, w całości zdrenowanych z glebą w przeważającej części mocno gliniastą — przez systematyczną ciągłość wzoro-

dynie i fragment parku w Piecewie. Dąb, jakich wiele szumiało w dalekim Lu



wej pracy — w wysokiej kulturze — do brze rodzajną. Z tego względu ma tutaj dominujące stanowisko produkcja roślinna, wyróżniająca się zbierami. — Silnie zawsze nawożona daje w Piecewie nadzwyczajne wyniki w pszenicy i burakach, zajmujących stosunkowo dużą przestrzeń. Ziarno siewne w oryginalnym nasieniu i pierwszych odsiewach dla wszystkich kłosowych — jarych i ozimych.

Część ziarna siewnego sprzedawana jest okolicznym gospodarstwom, które co roku są z tego materiału bardzo zadowolone. Okopowe również w najlepszych odmianach, a z nich kartofle rakoodporne — w dużych polach. Łąki i pastwiska dobrze pielęgnowane, zapewniające podstawę dla licznego inwentarza, przede wszystkim dla słynnej w Piecewie hodowli konia szlachetnego „półkrwi“.

Podwórze majątku wyjątkowo zwarte, z nadzwyczajnymi budynkami okazałymi w mocnej budowli, wzorowo wewnątrz urządzone, z zastosowaniem nowoczesnych urządzeń w oborach, stajniach, chlewni, a przede wszystkim w spichrzu. Wszędzie panuje ścisły regulamin, a porządek stale przestrzegany podnosi wrażenie, które potęguje się przy dużych magazynach z narzędziami ostatniej konstrukcji. W ogóle podwórze Piecewa daje wyraz stanu całości

Ministerstwa Spraw Wojskowych za dostarczone do wojska remonty. Zawieszono w kancelarii majątku medale dające świadectwo rzetelnego prowadzenia stadniny — wzorem przedwojennego do robku, zawsze premiowanego, w ogólnej liczbie kilkudziesięciu medalami złotymi i srebrnymi. W Piecewie szczególnie się zasłużył czolowy reproduktor Shagia I, po którym potomstwo jest b. szlachetne, mocnej kości i o dobrym ruchu. Hodowla zapisana jest do Związku Hodowców Konia szlachetnego półkrwi w Toruniu, a roczna dostawa wypada w przecięciu po 10 sztuk dobrych remontów. Żrebięta mają zapewnione jak najlepsze warunki hodowlane przez dobre łąki i obszerne wybiegi, dla potrzebnego ruchu na wolnym powietrzu.

Obora nizinna — fryzyjska — czarno-biała z dobrą mlecznością i procentem tłuszczu. Również i w tym dziale są medale i listy pochwalne Pomorskiej Izby Rolniczej. Trzoda wielkiej białej angielskiej ma przeznaczoną produkcję bekonową. Owce — merinos — precose wcześniej dojrzewające z produkcją wełny dla kraju, a skopowiną na eksport.

Omawiając hodowlę trzeba podnieść sprawność organizacji majątku, jego nowoczesne metody pracy i umiejętności wykorzystania wszystkich nadarzających się możliwości gospodarczych, które łącznie, z sobą zespolone, dają podstawę utrzymywania tak licznego inwentarza w typie warsztatu rolnego z nastawieniem wyraźnym na intensywną produkcję roślinną. W tych warunkach nawet i owce mogły się znaleźć i być wdzięcznym przedmiotem produkcji zwierzęcej, choć często słyższy się zdania, że owczarstwo może mieć tylko



majątku, bardzo wysoko nastawionego w intensywnym prowadzeniu gospodarstwa — zmeliowanego, skanalizowanego i zelektryfikowanego.

Hodowla konia szlachetnego półkrwi prowadzona jest w Piecewie od dawnych lat, a p. J. S. Meysztowicz w hodowli końskiej jest rozmiłowany jeszcze z czasów prowadzenia tej dziedziny w swoim Ludynie na Litwie, w czasach przedwojennych. Rok rocznie hodowla piecewska wyróżniana jest medalami

miejsce w gospodarstwie o gorszej glebie i dużych pastwiskach.

Piecewo jako dobrze zorganizowany majątek spełnia niechybnie ważną rolę w odniesieniu dla przykładu w okolicy, która niejedno dobro może stąd czerpać dla siebie, a również ma możliwości nabywania dobrego ziarna siewnego i materiału inwentarzowego do dalszej hodowli. Że dobrze oddziaływa — świadczy o tym powszechna opinia.

Jan Płazewski.



Imponujące wyniki

Kiedy przemysł radiowy stawiał w Polsce pierwsze nieśmiałe kroki, pewna grupa utuzastów radia z energią i zapałem porwała się na śmiały przedsięwzięcie — stworzenia w kraju fabryki odbiorników...

Zamiar był odważny, a trudności wielkie, ale za to tym pionierom towarzyszył optymizm i niezachwiana wiara w przyszłość...

W tempie rekordowym powstała w Wilce fabryka „Elektrit”. Wybrano to piękne miasto, aby być nieco zdala od zgiełku i ciasnoty wielkich ośrodków przemysłowych...

Inicjatorzy, wśród których są wytrawni achowcy radiowi o wielkiej rutynie i doświadczeniu, nabytym w wielkich ośrodkach przemysłu zagranicznego, postanowili rokuwać aparaty najwyższej klasy...

Minęło odtąd 12 lat a rozwój fabryki i jej produkcji przeszedł oczekiwania nawet optymistycznych założycieli: „Elektrit” jest potężną fabryką we własnych wielkich gmachach fabrycznych i zatrudnia przeszło 1200 ludzi...

600 delegatów na kongresie spółdzielczym

W Paryżu rozpoczął obrady 15-ty Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy, w którym bierze udział około 600 delegatów, reprezentujących kilkadziesiąt krajów z całego świata...

Ceny na żywiec

Komisja Rozdzielcza Polsk. Zw. Eksporturow bkonu i artykułów zwierzęcych w Warszawie donosi, że na targ w dniu 14 m. w Gdańsku i Sopotach ceny żywca itp. pozostały bez zmiany.

Wzięcie na obrazę Państwa Polskiego

Wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Rybniku skazał na 4 miesiące bezwzględniego wzięcia Alojzego Sobkha z Żór za dopuszczenie się obrazy Państwa Polskiego.

Dni Propagandy Estetyki Miast w Grudziądzu

Poniedziałek, 13 bm.:

Otwarcie obrad w Teatrze Miejskim przy współudziale przedstawicieli władz państwowych, miast, delegatów Związku i Tow. Ogródków Działkowych, Tow. Upiększenia Miast, Tow. Popierania Plantacji, Tow. Miłośników Miast i Zrzeszeń o pokrewnym programie prac.

Referaty wygłoszą pp. inż. arch. Adam Paprocki, wiceprezes Tow. Urbanistów Polskich (Warszawa) „dziedzina urbanistyki miast”, dyr. Wł. Marciniec, prezes Wszelkiego polskiego Związku Ogródków Działkowych Rzplitej Polskiej (Poznań) — „ogrody działkowe a estetyka miast”, pianista Z. Hellwig, kierownik biura projektów miasta Warszawy — „rola Parku Ludowego w Polsce” S. Wodwun inspektor ogrodów miejskich (Grudziądz) — „stan i zadania Tow. Upiększenia miast w Polsce”.

Od wtorku do niedzieli 19 bm. włącznie: Zwiedzanie różnego typu ogrodów działkowych, osiedli dla bezrobotnych, parków i urzędów kwiatnikowych, zakładów przemysłowych, pokazów i wystaw, zabytków architektonicznych miasta Grudziądza...

znawcza do Niedźwiedzia, posiadającego muzeum Ziemi Pomorskiej i park francuski, urządzony na wzór ogrodów w Schoenbrunnie. uroczyste powitanie pułków grudziądzkich powracających z manewrów do swego garnizonu, zawody i pokazy sportów wodnych, mistrzostwa tenisowe.

Prócz tego każdego dnia wyświetlany będzie film pt. „Wśród słońca i kwiatów” w jednym z miejscowych kin, jak również Teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia zapowiada przedstawienie.

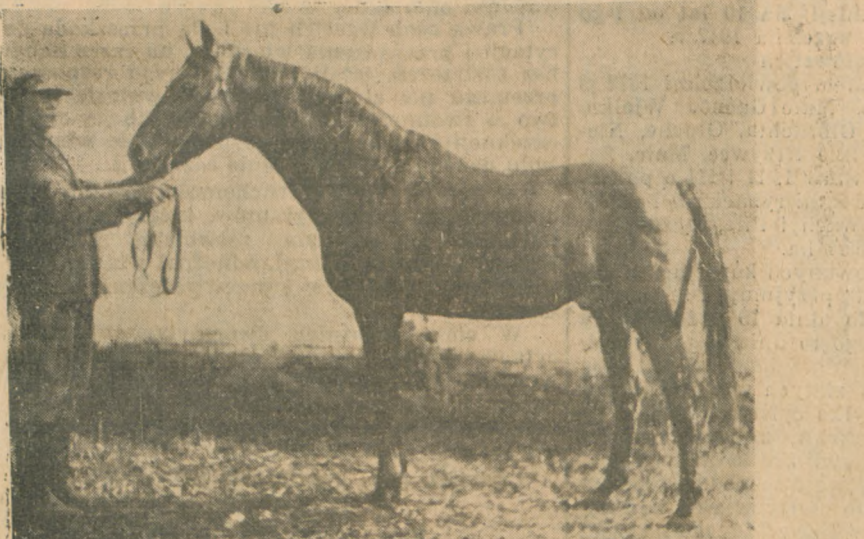
Czynne są: wystawy art. malarzy grudziądzkich, Tow. Fotograficznego „Słońce” z Grudziądza, Pomorskiego Związku Fotografów, Związku Tow. Ogrodów Działkowych z Poznania, Pokaz roślin pokojowych, zorganizowany przez Towarzystwo Upiększenia Miasta Grudziądza.

Programy radiowe

Poniedziałek, dnia 13 września

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 4.18 Ginnastyka. 6.38 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15 Audycja dla szkół: a) Spójrzmy w niebo — pogadanka dla dzieci starszych...



Zwołowy reproduktor stadniny piecowskiej Shagia I przechodzący już na „dożywocie”. Do artykułu „Pomorce przed woj. w kulturze rolnej”.

TABELA LOTERII

Table with columns for winning numbers and prizes, including dates like 'Z dnia 11 września' and 'Wygrane po 200 zł'.

Table with multiple columns of numbers, likely representing lottery results or a similar numerical grid.

Advertisement for 'KAFTALA' with text: 'Zawsze i wszędzie pamiętaj że szczęście sprzyja kolekturze KAFTALA Gdynia 10 Lutego 5'

Table containing lottery results for 'Ciągnięcie III Wygrane po 200' and 'Ciągnięcie IV GŁÓWNE WYGRANE'.

Table containing lottery results for 'Ciągnięcie III Wygrane po 200' and 'Ciągnięcie IV GŁÓWNE WYGRANE'.

Table containing lottery results for 'Ciągnięcie III Wygrane po 200' and 'Ciągnięcie IV GŁÓWNE WYGRANE'.

